

*Tadeusz Buksiński*

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

## **Moralność nacjonalizmu w świetle doświadczeń narodów Europy Środkowo-Wschodniej**

### **Narody i etnosy w dobie nowożytności**

Szczególna miłość do własnego narodu (ojczyzny) stanowi podstawę wszelkich typów nacjonalizmu (patriotyzmu), choć jest ona w różnych nacjonalizmach w inny sposób rozumiana. W rzeczywistości jest wiele realnych nacjonalizmów i ideologii nacjonalistycznych. One się zmieniają wraz ze zmianą sytuacji historycznych. Ale nie zanikają. W szczególności należy wyróżnić nacjonalizm skrajny oraz nacjonalizm umiarkowany. Ten ostatni zwie się również patriotyzmem. Nacjonalizm skrajny głosi tezy o nadrzędności tożsamości narodowych (zwłaszcza etnicznych) i interesów (wartości, celów) nad wszystkimi innymi w życiu jednostek oraz domaga się manifestowania takich postaw w praktyce od członków narodu, przy czym istotną wartością narodową jest polityczna autonomia narodu. Nacjonalizm umiarkowany uznaje tożsamość narodową za jedną z ważnych tożsamości kolektywnych jednostek, ale podlegającą ograniczeniom przez tożsamości ogólnoludzkie (bycie człowiekiem). Naród jest najważniejszą (dla skrajnego nacjonalizmu) lub jedną z najważniejszych (dla umiarkowanego) wartości politycznych, kulturowych i moralnych w działaniach politycznych i kulturowych indywidualów. Członkowie narodu mają prawo i obowiązek promować tradycję, kulturę, autonomię polityczną własnego narodu oraz bronić jego terytorium i autonomii. Nacjonalizm skrajny usprawiedliwia użycie siły w walce o utrzymanie własnego państwa lub o jego utworzenie. Nacjonalizm umiarkowany zaś dąży do zdobycia lub utrzymania autonomii politycznej (niekoniecznie przybierającej formę państwa narodowego), preferując środki pokojowe. W epoce globalizacji narody uzyskały nowe znaczenie i napotykały nowe problemy, z którymi muszą się uporać. Dlatego też niepodobna zrozumieć nacjonalizmów dzisiaj bez charakterystyki narodów i ich przemian.

Według wielu badaczy narody istniały już w czasach starożytnych, np. Grecy, Rzymianie. Biblia mówi o narodzie Izraela oraz o innych podbijanych przez Izrael<sup>1</sup>. Ernst Gellner i niektórzy inni teoretycy kwestionują taką tezę<sup>2</sup>. Nie będziemy zajmować się tym problemem. Interesują nas czasy współczesne.

Narody nowożytne w Europie tworzyły się na gruzach imperiów, one jak gdyby wylaniały się z nich, w których się ukształtowały. Jako pierwsze upadło państwo polsko-litewskie w końcu XVIII w., w którym żyły narody: polski, litewski, białoruski, ukraiński. Narody te nie stworzyły jednak własnych państw, lecz zostały wchłonięte przez trzy imperia. Okres XIX w. to czas powolnego upadku imperium otomańskiego. W wyniku jego rozpadu już w latach 20. XIX w. powstała Serbia i Grecja, a następnie Rumunia, Bułgaria oraz Turcja. W wyniku I wojny światowej upadło imperium austro-węgierskie (Habsburgów) i powstały na jego gruzach państwa narodowe: Austria, Węgry oraz Czechosłowacja jako państwo dwunarodowe. Po I wojnie światowej powstało 26 państw w Europie Zachodniej. Pierwszą połowę XX w. znamionuje upadek imperium hiszpańsko-portugalskiego, zaś w II poł. XX w. upadło imperium brytyjskie. Okres lat 50. i 60. XX w. to epoka dekolonizacji i tworzenia państw niepodległych w Afryce, Ameryce Południowej i Środkowej oraz na kontynencie azjatyckim (na Bliskim Wschodzie oraz w południowej Azji). Ciekawy jest przypadek Niemiec – otóż Hitler chciał stworzyć imperium, opierając się na skrajnym nacjonalizmie, a nawet etniczynie. Nie rozumiał, że imperium z definicji musi być tolerancyjne wobec różnorodności etnicznej i zapewniać autonomię etniczną i kulturową podbitym narodom. Podstawą jedności imperiów było uznanie przez podległe narody i etnosy jednego centrum politycznego. Rozpad imperium rosyjskiego (Romanowów) nastąpił też nagle w czasie I wojny światowej, ale tylko kilka narodów (Polacy, Litwini, Łotysze, Estończycy, Finowie) skorzystało z tego i utworzyło własne państwa. Pozostałe znalazły się pod nową władzą, która odnowiła imperium narzucając mu ustrój komunistyczny. Po II wojnie światowej podporządkowała sobie nawet te narody, które wybiły się na niepodległość po I wojnie światowej. ZSRR/Związek Sowiecki upadł w roku 1991 i rozpoczął się nowy etap wyzwalania się spod władzy imperium rosyjskiego coraz to nowych narodów, które były w różnym stopniu zależne od władzy Moskwy. Imperium rosyjskie nie upadło, ale usuwane jest do Azji. W Azji nadal istnieją i dobrze się mają imperia: chińskie i hinduskie<sup>3</sup>. Zarysowany w wielkim skrócie proces opierał się na pewnych przesłankach ideowych oraz na ideologiach. W wieku XIX i I poł. XX w. naród

---

<sup>1</sup>A. Roshvald, *The Endurance of Nationalism: Ancient Roots and Modern Dilemmas*, Cambridge University Press, Cambridge 2006.

<sup>2</sup>A. Gat, *Nations: The Long History and Deep Roots of Political Ethnicity and Nationalism*, Cambridge University Press, Cambridge 2013; Por. E. Gellner, *Nations and nationalism*, Cambridge University Press, Cambridge 1983.

<sup>3</sup>Por. E. Hobsbawm, *Nations and Nationalism since 1780: Programme, Myth, Reality*, Cambridge University Press, Cambridge 1990.

utożsamiano z dużą grupą ludzi, złączoną świadomością posiadania wspólnych cech, istotnych dla zapewnienia mu jedności, i wolą kontynuowania wspólnego życia oraz mającą zdolność samodzielnego bytowania kulturowego, gospodarczego i politycznego. Ważną rolę odgrywały wspólne cechy uznawane za narodotwórcze: język, obyczaje, tradycja, świadomość odrębności kulturowej, wspólna historia, jak również dążenie do bycia niezależnym bytem politycznym. Składały się one na kolektywną tożsamość prepolityczną. Jak pisał francuski teoretyk E. Renau, istnienie narodu jest codziennym plebiscytem indywidualnych wyborców<sup>4</sup>. Takie pojęcie narodu zostało wykształcone w ramach ruchów nacjonalistycznych w XIX w. Nacjonałiści stali w pierwszych szeregach walczących z imperiami. Oni tworzyli ideologię spajającą w sposób pozaracjonalny nowo kształtowane wspólnoty nowożytnie. A jedność pozaracjonalna była potrzebna dla przeprowadzenia procesów modernizacji oraz pokonania kryzysów wywołanych przez te procesy. Eric Hobsbawm starał się wykazać, że nacjonalizm nowożytny w Europie rozwinął się po rewolucji 1789 r. i radykalizował się z biegiem czasu. Szczególną aktywność przejawiał w okresie 1880–1914<sup>5</sup>. Był ruchem, w którym prym wiodła szlachta, oraz elity mieszczańskie. Wtedy to nacjonałiści zaczęli żądać utworzenia państwa dla każdego narodu. To pod ich wpływem nastąpiło odrodzenie języków i tradycji ludowych oraz wzmocnienie dążeń niepodległościowych. W latach 1918–1950 nacjonalizm stał się ruchem masowym, włączyli się doń robotnicy oraz chłopci. Demokratyzacja sprzyjała nacjonalizmowi. Wtedy też nastąpił wzrost agresywności nacjonalizmu.

W okresie globalizacji, czyli w epoce zaczynającej się w latach 70. XX w., nastąpiła nowa faza w ruchach nacjonalistycznych i narodowych. Coraz to mniejsze wspólnoty zaczęły dążyć do utworzenia samodzielnych organizmów politycznych w postaci państw oraz żądały uznania za uprawnione i poparcia swoich dążeń przez istniejące państwa oraz organizacje i instytucje międzynarodowe: Macedończycy, Czarnogórcy, Baskowie, Katalończycy, Szkoci, Flamandowie, Słowacy, Albańczycy w Kosowie, *etc.* Są to żądania małych wspólnot etnicznych wykluczających innych ze swojej wspólnoty. Porzucono zasadę zdolności do samodzielnego gospodarczego i politycznego bytowania wspólnoty jako kryterium utworzenia państwa. Wiele wspólnot etnicznych żąda zaś autonomii politycznej, samorządowej lub kulturowej w ramach istniejących państw (Ślązacy w Polsce, Irlandczycy w Anglii) lub współudziału w rządzeniu państwem na zasadzie wyodrębnionej mniejszości (Węgrzy w Słowacji), ewentualnie przekształcenia państwa w federację państw etnicznych (Sycylijczycy). Ruchy te świadczą, że dotychczas powstałe państwa narodowe nie są jednolite etnicznie, a może nawet

<sup>4</sup> E. Renau, *Qu'est-ce qu'une nation?*, Paris 1882, s. 15-25 (*Co to jest naród?*, [w:] Ł. Zdybel (red.), *Być w narodzie: Szkice o idei narodu, narodowej tożsamości i nacjonalizmie*, Wydawnictwo UMCS, Lublin 1998, s. 209-210); B. Anderson, *Imagined Communities. Reflections on the Origin and Spread of Nationalism*, Verso, London – New York 1991, s. 19 i n.

<sup>5</sup> E. Hobsbawm, *op. cit.*, s. 110-120, 140-170.

również nie są jednolite narodowo. Nic w tym dziwnego. Państwa nowożytne/nowoczesne powstawały bowiem w wyniku dążeń wspólnot etnicznych dominujących na danym terenie. One tworzyły państwo, ustanawiały własny język jako państwowy, własną etniczność przekształcały w kulturę państwową dominującą. Niemniej naród tworzący państwo do pewnego stopnia zawsze wznosił się ponad swoją partykularną etniczność, bo musiał tolerować inne etniczności żyjące na terenie państwa dla zapewnienia siły i bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego. Mniejsze wspólnoty egzystowały jako etnosy i zwykle były tolerowane ich obyczaje, religie, języki, chociaż były marginalizowane, a nawet czasem dyskryminowane. Teraz domagają się publicznego, a nawet politycznego uznania. Ich dążenia są wyrazem nacjonalizmu, separacji lub etnicyzmu.

Ten nowy ruch nazywany jest etnocentryzmem lub nacjonalizmem separatystycznym, bo jest skierowany przeciwko państwom narodowym. Czy jest uzasadniony? A jeśli tak, to na jakich warunkach i w jakich okolicznościach można uznać go za dopuszczalny moralnie i politycznie? Odpowiedź na te pytania wymaga uwzględnienia zarówno punktu widzenia etnosów, jak i narodów. Co więcej, wydaje się, że problem postrzegany jest w inny sposób w świetle doświadczeń krajów zachodnich oraz doświadczeń krajów Europy Środkowo-Wschodniej.

## Typy narodów

Teoretycy zachodni analizują współcześnie problem relacji między narodami a etnosami na gruncie koncepcji multikulturalizmu. Dotyczy to zarówno liberałów (W. Kymlicka)<sup>6</sup>, jak i komunitarystów (Ch. Taylor)<sup>7</sup>. Według nich podstawowy wymóg w stosunkach między narodami państwowymi a etnosami (grupami etnicznymi) polega na tym, by zapewnić sprawiedliwość mniejszościom, co polega na wprowadzeniu polityki uznania i multikulturalizmu. Znaczy to, że mniejszościom narodowym i etnicznym osiadłym od dawna na danym terenie w zwartych skupiskach należy przyznać status podmiotu równorzędnego w sferze publicznej i politycznej z większością narodową w danym państwie, a więc nadać żadaną autonomię kulturową lub niepodległość polityczną. Natomiast wobec mniejszości złożonych z imigrantów rozproszonych w państwie należy stosować politykę integrowania ich z kulturą większości, jednak przy zachowaniu możliwości rozwoju elementów ich rodzimych kultur w nowym środowisku. Idee multikulturalistów są wprowadzane w życie, czego przykładem jest dwujęzyczność w życiu publicznym w Kanadzie, jak również uznanie dwujęzyczności w Australii, czy też przyznawanie coraz większych uprawnień mniejszościom w innych krajach (np. w USA, Anglii,

<sup>6</sup> W. Kymlicka, *Western Political Theory and Ethnic Relations in Eastern Europe*, [w:] W. Kymlicka, M. Opalski, *Can Liberal Pluralism be Exported?*, Oxford University Press, Oxford 2001, s. 13-106; W. Kymlicka, *Multicultural Citizenship*, Clarendon Press, Oxford 1995,

<sup>7</sup> Ch. Taylor, *Multiculturalism and the Politics of Recognition*, Princeton University Press, Princeton 2000,

Polisce). W imię tych idei państwa zachodnie wsparły oderwanie się zamieszkałego przez imigrantów albańskich Kosowa od Serbii, w imię pluralizmu i autonomii małych wspólnot etnicznych organizowane są referenda: w Szkocji, by oderwać Szkocję od Anglii; w Katalonii, by oderwać ją od Hiszpanii. Baskowie zaś organizują ataki terrorystyczne, domagając się niepodległości kraju Basków. Również niektóre prowincje Francji (Normandia) żądają autonomii, a Włosi z Lombardii (na północy półwyspu) zawiązali Ligę i grożą stworzeniem własnego państwa. Ostatnio w imię multikulturalizmu otwierane są granice Europy Zachodniej dla uchodźców z krajów Azji i Afryki oraz przyznawane są specjalne uprawnienia wspólnotom muzułmańskim. To tylko wybrane przykłady zmiany relacji między wspólnotami etnicznymi, narodowymi i religijnymi. Taka polityka – według lewicowych liberałów – ma być stosowana na całym świecie. Tylko ona jest uzasadniona moralnie i politycznie akceptowalna.

W artykule stawiamy tezę, że polityka multikulturalizmu i równego uznania, zarówno w wersji liberalnej, jak i komunitarystycznej, nie może być stosowana jednakowo we wszystkich regionach świata. W szczególności sytuacja etniczno-narodowa w krajach Europy Środkowo-Wschodniej jest zasadniczo różna od tej, która występuje w Europie Zachodniej. W tym regionie relacje między etnosami i narodami są o wiele bardziej skomplikowane niż te występujące na Zachodzie. Większą rolę odgrywają: pamięć o krzywdach dziejowych, historia stosunków między grupami, podboje i zbrodnie dokonywane w przeszłości oraz tożsamości prepolityczne. A co najważniejsze, narody i państwa narodowe mają inny charakter niż te na Zachodzie. Dlatego za właściwą dla tego regionu uważamy politykę umiarkowanego nacjonalizmu, a nie multikulturalizm. Umiarkowany nacjonalizm (patriotyzm) preferuje i wspiera w sposób szczególny własny naród i własne państwo, ale w ramach ogólnych norm moralnych i prawnych, a więc przy przestrzeganiu praw człowieka, obywatela i uzasadnionych praw mniejszości kulturowych. Umiarkowany nacjonalizm uznajemy za dopuszczalny i pożądany moralnie, tzn. w świetle ogólnych wartości i norm obowiązujących w kulturze chrześcijańskiej (czyli zachodniej). By objaśnić wzmiankowane zagadnienie, z uwzględnieniem doświadczeń wspólnot Europy Środkowo-Wschodniej, musimy dokonać typologicznej charakterystyki wspólnot etnicznych oraz czterech głównych typów narodów. Wspólnotę etniczną cechują następujące własności: przeświadczenie o wspólnym pochodzeniu, wspólny los, wspólna historia, wspólny język, podzielane i uznane za swoje dziedzictwo kulturowe, podzielane obyczaje, wartości, wspólne terytorium zamieszkania lub pochodzenia, poczucie solidarności grupowej. Wspólnoty etniczne mają charakter prepolityczny i nie są narodami. Z zasady nie mają wśród składników swojej tożsamości świadomego dążenia do tworzenia własnych struktur ustrojowych, prawnych, politycznych, państwowych. (Natomiast niektóre wspólnoty religijne takie dążenie cechuje). Wśród narodów wyróżnimy: etniczny, kulturowy, polityczny i państwowy. Naród etniczny posiada cechy wspólnoty etnicznej oraz ponadto: poczucie bycia narodem, świadomość

odrębności (unikalności) narodowej, posiadanie pewnego stopnia niezależności politycznej, w postaci autonomii samorządowej, administracyjnej, lub posiadanie własnego państwa, a w razie braku takiej niezależności, dążenie do niej. Na przykład grupy etniczne – Wielkopoleanie i Małopoleanie – przekształciły się w naród polski, tworząc struktury państwowe w X w., a następnie podporządkowując sobie inne wspólnoty etniczne. Naród etniczny cechuje też pewna tolerancja wobec mniejszości narodowych i etnosów żyjących na terenie jego politycznej dominacji. Natomiast narody kulturowe formowały się z reguły na gruncie wielu wspólnot etnicznych o podobnym pochodzeniu, języku, obyczajach. One tworzyły się wokół ideologii utożsamiającej istotę narodu ze specyficzną twórczością kulturową (literacką, muzyczną, malarską, filozoficzną), cywilizacyjną, duchową (religijną). Naród kulturowy tworzy jeden oficjalny język publiczny, który promuje (a inne języki na danym terenie usuwa na margines – np. językiem francuskim w czasie rewolucji 1789 r. posługiwało się tylko 50% mieszkańców Francji) oraz system kultury wysokiej, która odróżnia się od innych narodów. Naród kulturowy reprezentowany jest przez elity nacjonalistyczne. Tworzy on własne instytucje administracyjne i polityczne, odzwierciedlające jego wartości kulturowe i sprzyjające ich rozwojowi. Może on tworzyć jedno państwo narodowe (Włosi) lub kilka państw (jak np. Niemcy), lub pozostawać w zależności politycznej (Słowenia w czasach Jugosławii)<sup>8</sup>. Z kolei naród polityczny to zbiór osób o podobnych przekonaniach politycznych i podobnych poglądach na struktury ustrojowe, stosunki władzy i dążący do stworzenia dla siebie dobrego ustroju (lub jego utrzymanie). Członkowie narodu politycznego utożsamiają się z określonym ustrojem politycznym, z określonym zbiorem idei politycznych, z systemem prawnym, z określonymi pojęciami wolności, równości czy sprawiedliwości. Dla takiego narodu pochodzenie etniczne członków, cechy charakteru, język, terytorium, czy nawet kultura nie są istotne. Jest to naród obywateli. Za typowe narody polityczne uchodzą: naród amerykański oraz naród angielski. Niektórzy za taki uważają również naród francuski. Dla Amerykanów charakterystyczna jest wiara w demokrację i w wolności republikańskie oraz przekonanie o konieczności szerzenia wolności w świecie, dla Anglików swoista wiara w liberalizm, zaś dla Francuzów idee republiki i *laicite*. Wreszcie narody państwowe to takie, które mają własne państwo i utożsamiają się z nim. Naród tworzący dla siebie państwo jest narodem tytularnym, dominującym w państwie. Mogą w takim państwie żyć inne narody i etniczne wspólnoty z określonymi uprawnieniami lub bez nich (np. w Hiszpanii, w Polsce). Dwa lub więcej narodów może tworzyć państwo federacyjne (np. Szwajcaria)<sup>9</sup>. Niektórzy przeciwstawiają narodowi ojczyznę. Naród ma być projektem XIX w. (B. Anderson), zaś ojczyzna dziedzictwem historycznym związanym z określonym terenem i grupą ludzi. Powstanie świadomości odrębności narodowej odgrywa podstawową

<sup>8</sup>F. Meinecke, *Weltburgertum und Nationalstaat*, München 1907.

<sup>9</sup>E. Bernd, M. Tilman, *Das Prinzip Nation in modernen Gesellschaften*, Westdeutscher Verlag, Opladen 1994.



rolę dla narodu, zaś ojczyzna to zastana historyczna rzeczywistość, z którą się emocjonalnie utożsamiamy i którą kultywujemy w pamięci. Termin „ojczyzna” (*Heimat, fatherland*) jest jednak wieloznaczny – w zależności od kontekstów użycia znaczy tyle, co: lokalne miejsce pochodzenia lub zamieszkania, lub teren zajmowany przez wspólnotę etniczną, lub państwo narodowe.

Reasumując, cechami niezbędnymi i istotnymi bycia narodem są: (a) posiadanie przez dużą grupę społeczną świadomości istotnych odrębności od innych grup; (b) dążenie do posiadania własnej autonomii (samodzielności) o charakterze politycznym (państwo, ustrój polityczny, własny system prawny), lub posiadanie takowej; (c) postawa tolerancji wobec członków mniejszości mieszkających na terenach danego narodu. Proces tworzenia narodu zawiera z definicji składniki polityczne w postaci dążeń do autonomii lub udziału w istniejącej władzy. Narody w Europie były tworzone z reguły na gruncie istniejących wspólnot etnicznych, a po uzyskaniu statusu politycznego (np. stworzeniu państwa) przekształcały własną wspólnotę oraz dokonywały transformacji wspólnot innych, żyjących na terenie ich politycznej dominacji<sup>10</sup>. Jednak dla istnienia, spójności, żywotności, tożsamości różnych typów narodów różną rolę odgrywają więzi etniczne, kulturowe, polityczne, czy *stricte* państwowe, stąd waga dokonanego wyżej podziału. Wszystkie wymienione typy narodów mogą stanowić podstawę dla tworzenia idei nacjonalizmu skrajnego lub umiarkowanego.

## Narody i etnosy w Europie Środkowo-Wschodniej

W krajach zachodnich wykształciły się narody polityczne i państwowe, które opierają swoje istnienie, swoją spójność wewnętrzną na wierności konstytucji, przestrzeganiu praw podstawowych, utożsamianiu się obywateli z misją narodu, z ideami wolności, równości, sprawiedliwości, tolerancji. Tak pojęty naród polityczny tworzy kulturę polityczną, która zastępuje etniczną. Jedne elementy etniczne przestają być istotne dla państwa i dla struktur politycznych, inne zostają przekształcone w kulturę publiczną ogólnie akceptowaną. Stąd te mało istotne dla państwa i ustroju mogą być wyrażane w sferze publicznej przez różne istniejące w państwie wspólnoty etniczne (czego najlepszym przykładem są Stany Zjednoczone). Nie zagrażają one całości, o ile wspólnoty te równocześnie akceptują dominującą tożsamość polityczną (państwową, ustrojową). W takich państwach imigranci o różnych tożsamościach etnicznych dobrze się czują, bo nie muszą zmieniać tożsamości etnicznej i kulturowej, by zostać akceptowanymi w społeczeństwie. Tożsamość polityczna narodów zachodnich zawiera też pewne elementy etniczne, w postaci języka urzędowego, świąt, symboli, oficjalnej interpretacji

<sup>10</sup> Por. J. Bardach, *Od narodu politycznego do narodu etnicznego w Europie Środkowo-Wschodniej*, „Kultura i Społeczeństwo”, 1993, nr 4, s. 3-16; M. Waldenberg, *Narody zależne i mniejszości narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2000.

dziejów, systemów wyborczych *etc.* Nie były one jednak uważane dotychczas za partykularne ani kwestionowane jako etniczne, ponieważ miały tolerancyjny charakter. Ale właśnie w ostatnich dziesięcioleciach multikulturaliści chcą i te składniki wyeliminować z życia publicznego, po to, by uczynić naród polityczny i państwo całkowicie neutralnymi wobec tego, co etniczne, czyli poprzez wspieranie równo wszystkich grup etnicznych żyjących w danym państwie<sup>11</sup>.

Stawiamy tezę, że narody i państwa narodowe w Europie Środkowo-Wschodniej różnią się od narodów i państw zachodnich wieloma istotnymi cechami: (a) większym stopniem ważności czynników etnicznych i kulturowych w tworzeniu więzi wewnętrznych i dla stabilizacji stosunków politycznych (ustrojowych, prawnych, posłuszeństwa i szacunku dla władzy); (b) słabymi strukturami państwowymi i prawnymi (niesprawne prawo, korupcja, niekompetencja, nepotyzm); (c) brakiem szacunku dla władzy politycznej i prawa ze strony zwykłych obywateli; (d) brakiem wykształconych struktur charakterystycznych dla narodu politycznego (idei ustroju, wartości politycznych, interesów politycznych); (e) obywatele nie utożsamiają się w pierwszej kolejności z tym, co polityczne, ale z cechami narodowo-etnicznymi (językiem, religią, obyczajami, historią, losem); (f) tożsamość *stricte* polityczna (ustrojowa) oraz państwowa (w tym wierność konstytucji) odgrywa w sposób istotny mniejszą rolę niż w społeczeństwach zachodnich; (g) naród w sensie wspólnoty etnicznej lub kulturowej (etnos) uzyskuje priorytet wobec ludu obywateli (*demos, civic nation*); (h) w społeczeństwach Europy Środkowo-Wschodniej występuje też szczególna wrażliwość na zagrożenia niepodległości z zewnątrz oraz od wewnątrz, z uwagi na smutne doświadczenia utraty państwowości w okresach poprzednich – związane to było z uciskiem doznawanym ze strony obcych reżymów totalitarnych (nazistów i komunistów). Państwa tego regionu dopiero niedawno odzyskały niepodległość i są wrażliwe na punkcie jej obrony. Wiedzą, jak jest ona ważna dla rozwoju wspólnoty i zachowaniu jej tożsamości. Państwo jako element tożsamości kolektywnej jest rozumiane instrumentalnie, tzn. przede wszystkim jako narzędzie do bezpośredniej obrony i umacniania panującej etniczności i kultury.

Wymienione swoistości narodów tytularnych państwowych tłumaczą ich odmienny (od zachodniego) stosunek do mniejszości etnicznych, narodowych oraz religijnych. Tożsamości większości narodów państwowych zawierają wiele elementów z tego samego poziomu, co tożsamości mniejszości żyjących w danym państwie (czyli są z poziomu etnicznego i kulturowego), dlatego większość i mniejszości stanowią dla siebie bezpośrednią konkurencję, a nawet zagrożenie. Wszelki zysk polityczny na koncie mniejszości oznacza stratę polityczną na koncie większości. Narody państwowe tytularne czują się zagrożone wszelkimi roszcze-

<sup>11</sup> B. Parekh, *Rethinking Multiculturalism: Cultural Diversity and Political Theory*, MacMillan, Basingstoke 2000; C. Laborde, *The Culture(s) of the Republic: Nationalism and Multiculturalism in French Republican Thought*, "Political Theory" 2001, vol. 29, no. 5, s. 716-735; B. Barry, *Culture and Equality*, Polity Press, Cambridge 2001.



niami (dążeniami do autonomii, niepodległości, udziału we władzy), wysuwanymi ze strony mniejszości etnicznych, czy religijnych. Uznają, że zagrożone zostają całości – państwa, ich jedność, bezpieczeństwo, podstawy aksjologiczne i normatywne ich istnienia. Bo ich jedność i tożsamość zapewniane są przede wszystkim na poziomie etniczno-kulturowym. Narody tytularne państwowe ograniczają więc wszelkie przejawy dążeń mniejszości do autonomii. Taka sytuacja ma miejsce zarówno w państwach powstałych z dawnych republik radzieckich, jak również w tych, które formalnie były niezależne w czasach komunizmu. Większość z nich nie chce nawet wprowadzić w pełni zasad neutralności kulturowej i etnicznej. Oznaczałoby to bowiem utratę ważnego instrumentu wspierania kultury narodowej. Dlatego ideologia multikulturalizmu jest odrzucana. Mniejszości są tolerowane w sferze prywatnej, ale nie daje się im równych szans z większością tytularną w sferze politycznej. Taka polityka staje się źródłem napięć i konfliktów. Symbole, kultury, obyczaje, języki zaczynają dzielić społeczeństwa danego państwa<sup>12</sup>.

## Mniejszości narodowe i etniczne

Obok różnic w typach narodów dominujących w zachodniej i wschodniej Europie, występują też różnice w charakterze mniejszości narodowych i etnicznych. Do krajów Europy Środkowo-Wschodniej przybywa coraz więcej imigrantów z wschodnich granic. Imigranci polityczni sprawiają kłopoty z powodu ich niechęci do starania się o status prześladowanego lub uchodźcy politycznego (np. Czeczeni w Polsce). Status uchodźcy bowiem umożliwia wzmożoną kontrolę nad nimi władz państwowych.

Trudny problem stanowią też mniejszości zastane, z własną tradycją, historią, obyczajami, prawami, językiem na określonym terenie. To państwa do nich przybywają i odchodzą wraz ze zmianami granic państwowych. One zaś, czasem od wieków, pozostają na tym samym miejscu. Dlatego uważają, że mają równy status kulturowy, historyczny i polityczny, co większości. I niektóre z nich mają roszczenia do stworzenia własnego państwa lub co najmniej autonomii politycznej. Dlatego większości tytularne boją się ich roszczeń i starają się je tłumić, czego przykładem jest rozprawa Rosjan z Czeczenami i innymi narodami Kaukazu. Czasem jednak znajdują one poparcie u państw sąsiednich, jak np. Abchazja i Osetia – poparte przez Rosję. Przykładem takiej osiadłej mniejszości etnicznej są Ślązacy w południowej Polsce (ok. 170 tys.). W przeszłości w różnych okresach należeli do państw: czeskiego, polskiego, niemieckiego. Teraz domagają się autonomii. Natomiast mniejszości etniczne prepolityczne nie stanowią w Polsce problemu, np. Kaszubi, ponieważ mogą być zarazem Kaszubami (jako grupa etniczna) oraz

---

<sup>12</sup> Por. U. Doroszevska, *Rethinking the State, Minorities, and National Security*, [w:] W. Kymlicka, M. Opalski, *op. cit.*, s. 126-134. Por. też inne artykuły w tymże tomie.

Polakami (jako część składowa narodu tytularnego). Szczególne znaczenie należy przypisać w tym kontekście faktowi występowania mniejszości złożonych z członków narodu tytularnego sąsiedzkiego. W wyniku przesunięć granic oraz migracji w minionych wiekach sytuacje takie są dość częste. Mniejszości takie są szczególnie groźne dla struktur państwowych, ponieważ cieszą się poparciem państw sąsiednich. Mogą więc łatwo doprowadzić do konfliktów z sąsiadami oraz do destabilizacji wewnątrz państwa. Tak np. Węgrzy w Rumunii w Siedmiogrodzie oraz w Słowacji, dzięki uchwalonej przez parlament węgierski w styczniu 2002 r. „Karcie Węgry”, otrzymują oficjalne wsparcie prawne, polityczne i materialne od rządu węgierskiego. Domaga się on też przyznania im autonomii politycznej i specjalnych uprawnień kulturowych<sup>13</sup>. Wspieranie mniejszości narodowych przez kraje sąsiedzkie przyniosło opłakane w skutkach konsekwencje w przeszłości. Wykorzystując uprawnienia nadane mniejszościom przez Ligę Narodów, Niemcy nazistowskie manipulowały mniejszościami niemieckimi w Polsce i w Czechosłowacji i wykorzystywały je do walki z tymi państwami. Pomoc państw sąsiednich jest potrzebna, gdy mniejszości są rzeczywiście prześladowane i dyskryminowane, ale często zdarza się, że dyskryminacja jest wymyślona lub wyolbrzymiona. Tak np. w Rumunii żyje 16 mniejszości etnicznych i narodowych, liczących łącznie kilka milionów mieszkańców, ale problemy polityczne dotyczą jedynie mniejszości węgierskiej zbyt intensywnie wspieranej przez Budapeszt. Jeszcze bardziej złożona i delikatna sytuacja występuje w wypadku mniejszości w postaci członków dawnych narodów okupujących: Niemcy w Polsce (153 tys.), Turcy w Bułgarii. Dzisiaj problemem są zwłaszcza mniejszości rosyjskie. Władze ZSRR prowadziły politykę rusyfikacji podległych terenów, m.in. poprzez osiedlanie na nich Rosjan. Dziś mniejszości te stanowią problem dla nowych państw, bo stanowią nieustanny powód do interweniowania na ich rzecz przez państwo rosyjskie. Dlatego niektóre kraje pozbawiły ich nawet uprawnień obywatelskich, jak Łotwa (650 tys. Rosjan) i Estonia (330 tys. Rosjan) w roku 1991, ale przywróciły je ponownie w latach 1997–1998, pod naciskiem opinii międzynarodowej – chociaż prawnego statusu mniejszości Rosjanom nie nadano. Pewną rolę w takim traktowaniu odgrywa zapewne też chęć naprawienia krzywd dziejowych, w postaci poniżania i dyskryminacji narodowej w okresie komunizmu. Przeciwno utworzeniu autonomicznych okręgów złożonych z Rosjan bronią się też inne państwa powstałe z byłych republik radzieckich: Kazachstan, Uzbekistan, Tadżykistan, Kirgizja. W niektórych krajach Rosjanom udaje się stworzyć enklawy niezależne, czyli swoiste parapaństwa, przy poparciu władz w Moskwie (np. na części terenów dawnej Mołdawii w roku 1990 powstała Naddniestrzańska Republika Mołdawska). Ostatnio władze Moskwy oficjalnie przyłączyły Krym, gdzie większość stanowią Rosjanie, oraz popierają secesjonistyczne działania Rosjan – obywateli Ukrainy – we wschodniej Ukrainie. Rosjanie na Ukrainie liczyli do 2013 r. ponad 11 mln ludności, co daje 22%

<sup>13</sup> Por. A. Niewiadowski, *Karta Węgry nadal dzieli*, „Rzeczpospolita” nr 146 (6526), 25 VI 2003.

populacji Ukrainy, zaś etnicznych Ukraińców żyje na Ukrainie 37 mln. W samej Rosji mniejszości stanowią około 20% populacji i są większością w 11 z 32 autonomicznych obwodów. Na terenie Rosji żyje około 100 grup etnicznych mających własne języki i obyczaje. W sferze publicznej niepodobna wszystkim tych etnosów równo traktować. Żyją one na różnym poziomie, mają różną mentalność i świadomość polityczną. Każdy z nich ma własną prawdę o sobie, nieuznaną przez innych. Niektórzy mieszkańcy zresztą sami nie wiedzą do jakiej grupy etnicznej czy narodowej należą. Rozwiązaniem byłoby pozwolenie na stworzenie nowych państw narodowych na terenie Rosji. Jednak wszelkie dążenia do autonomii wspólnot etnicznych i narodowych są tłumione przez rządy w Moskwie. Wydaje się, że inne państwa też obawiają się otwarcia puszkę Pandory. Ile takich państw miałoby powstać? Jaki charakter miałyby one mieć? Co z tymi wspólnotami, które pozostaną bez własnych państw?<sup>14</sup>

### **Normatywny wymiar stosunków między większością a mniejszościami**

Dotychczas koncentrowaliśmy się na przedstawieniu problemów powstających w relacjach między narodami państwowymi a mniejszościami etnicznymi i narodowymi w Europie Środkowo-Wschodniej. Należy zastanowić się, jak takie stosunki powinny wyglądać? Jakie standardy winny obowiązywać w wieku XXI? Standardy te muszą z jednej strony odpowiadać wymogom międzynarodowym, a z drugiej muszą uwzględniać specyfikę i stan świadomości kolektywnej wspólnot etnicznych i narodowych Europy Środkowo-Wschodniej. Mniejszości znajdują się na różnym etapie rozwoju świadomości politycznej: jedne walczą o uzyskanie statusu mniejszości etnicznej, inne o autonomię kulturową, jeszcze inne o autonomię samorządową, niektóre o niezależność polityczną.

- (a) Niezależnie od poziomu i rodzaju świadomości mniejszości muszą w stosunkach wewnętrznych wszystkich państw być przestrzegane uprawnienia bazowe albo podstawowe. Polegają one na zapewnieniu warunków do życia i przeżycia wszystkich jednostek i grup ludzkich, a więc muszą być zapewnione: żywność, odzienie, mieszkanie, podstawowe środki higieny, własność rzeczy osobistych, wolność od uwięzienia bez sądu itp.<sup>15</sup>
- (b) Przestrzegane muszą też być cywilne prawa człowieka, takie, jak: wolność poruszania się, handlu, pracy, przedsiębiorczości, wolność od fizycznych i psychicznych prześladowań, możliwość zakładania rodziny, wolność sumienia i wyznania, równe formalnie traktowanie,

<sup>14</sup>A. Ossipov, *Some Doubts about „Ethnocultural Justice”*, [w:] W. Kymlicka, M. Opalski, *op. cit.*, s. 171-185.

<sup>15</sup>H. Shue, *Basic Rights: Subsistence, Affluence and U.S. Foreign Policy*, Princeton University Press, Princeton 1996.

brak dyskryminacji w staraniu się o pracę z powodów etnicznych lub religijnych, sprawiedliwe rozstrzyganie sporów przez sądy.

- (c) Nie mogą być też łamane prawa obywatela. Wszyscy obywatele danego państwa, dorośli i zdrowi na umyśle, muszą mieć zapewnione prawa uczestnictwa w procesie politycznym, a więc mieć równe prawa wyborcze czynne i bierne. Mają mieć zapewnione konstytucyjnie i implementowane w praktyce równe uprawnienia do zajmowania stanowisk publicznych – bez względu na przynależność etniczną.

Trzy wymienione rodzaje uprawnień są wymagane przez paktów praw człowieka. Ich łamanie narusza też elementarne poczucie sprawiedliwości i moralności. Żadna miłość do własnej ojczyzny czy narodu ani dążenie do ich bezpieczeństwa nie usprawiedliwia lekceważenia wyżej wymienionych uprawnień. Kto ich nie przestrzega, ten wyklucza siebie ze wspólnoty społeczeństw cywilizowanych i kulturalnych<sup>16</sup>. Wymienione uprawnienia mają charakter uprawnień indywidualnych, dotyczą indywidualów jako ludzi oraz jako obywateli państwa. Nie wzbudzają obecnie większych kontrowersji w krajach kultury chrześcijańskiej – przynajmniej jako zasady formalnie obowiązujące są powszechnie akceptowane. Ich przestrzeganie eliminuje postawy skrajnego nacjonalizmu, etnicyzmu oraz szowinizmu ideologicznego lub religijnego.

- (d) Bardziej kontrowersyjny jest zespół uprawnień grupowych lub kolektywnych, obejmujący uprawnienia przyznawane całym wspólnotom etnicznym (kulturowym, religijnym), z uwagi na ich swoistą historię, tradycję, mentalność, sposób życia. Chodzi w nich o zapewnienie realnej możliwości zachowania tożsamości narodowej lub etnicznej. Obejmują one prawo do używania własnego języka w sferze prywatnej, chociaż ostatnio występują dążenia, by zapewnić wspólnotom mniejszościowym też używanie ich języków w sferach publicznych (jak w Quebecu). Wchodzi tu w grę uruchomienie szkolnictwa w języku mniejszości, promowanie kultur mniejszościowych, ich obyczajów i zwyczajów. One wzbogacają kulturę kraju. Jednak prawa kulturowe mniejszości nie są często przestrzegane w Europie Środkowo-Wschodniej (Łotwa, Estonia, państwa dawnej Jugosławii), głównie z uwagi na zaszłości i na obawę państw, by uprawnienia kulturowe nie były wykorzystywane dla osłabiania państwa i dla ingerencji obcych państw w ich wewnętrzne sprawy. Nieprzestrzegane są głównie prawa mniejszości rosyjskiej, jako pozostałości dawnego narodu okupacyjnego, który bezprawnie osiedlał swoich ziomków na podbitych terenach. Naszym zdaniem przyznanie i przestrzeganie uprawnień kulturowych mniejszościom jest niezbędnym warunkiem sprawiedliwości międzyludzkiej oraz składnikiem

<sup>16</sup>Por. M. Walzer, *Thick and Thin. Moral Argument at Home and Abroad*, University of Notre Dame Press, Notre Dame and London 1994; D. Miller, M. Walzer (eds.), *Pluralism, Justice and Equality*, Oxford University Press, Oxford 1995.

moralności narodowej, o ile mniejszości nie wykorzystują autonomii kulturowej do głoszenia nienawiści i wrogości do innych wspólnot oraz nie wychowują młodego pokolenia w duchu agresywności. Ważną rolę spełnia też kryterium nieulegania przez mniejszości manipulacjom i naciskom państw sąsiednich, które je wykorzystują do osłabiania struktur państw posiadających mniejszości.

- (e) Najwięcej kontrowersji mogą wzbudzać i wzbudzają dążenia do autonomii politycznej. W tym wypadku należy w każdym przypadku z osobna rozważyć słuszność roszczeń oraz charakter mniejszości narodowej lub etnicznej. Niepodobna ustalić ogólnych reguł i schematycznie je stosować. Należy tworzyć warunki do udziału mniejszości jako mniejszości w procesie politycznym i udziału we władzy politycznej państwa. Mniejszości mają mieć swoją reprezentację polityczną w samorządach, w parlamencie – np. w Polsce do parlamentu wchodziły partie, które przekroczyły próg 5% uzyskanych głosów. Jednak dla organizacji mniejszości narodowych próg wyborczy obniżono do 3%. Zapewnienie udziału we władzy daje poczucie zabezpieczenia przed przemocą i dyskryminacją. Jest ono wyrazem praworządności i sprawiedliwości.

Członkowie narodu tytularnego nie mają jednak obowiązku moralnego ani politycznego wspierania dążeń do niepodległości politycznej mniejszości etnicznych ani narodowych żyjących na ich terenie. Nie są do tego zobowiązani moralnie, chociażby z powodu niepewności skutków, które taki rozdział może wywołać. Z kolei dążenia członków wspólnoty do niepodległości są obojętne moralnie, o ile wspólnota jako mniejszość ma zapewnione w danym państwie uprawnienia indywidualne i kulturowe kolektywne, i o ile nigdy nie miała własnego państwa. Jednak aneksja w przeszłości państwa narodowego stanowi uzasadnienie moralne i polityczne dla ponownego odzyskania państwowości.

Natomiast negatywnie moralnie należy ocenić zaspokajanie roszczeń politycznych do autonomii politycznej i do niepodległości mniejszości agresywnych, zbyt autorytarnych, nieprzestrzegających praw elementarnych ani praw człowieka (np. równouprawnienia kobiet) lub nietolerujących innych mniejszości (*resp.* większości). Wydaje się, że z wielką ostrożnością należy też podchodzić do roszczeń politycznych mniejszości małych liczebnie, bez podstawy ekonomicznej, jak również takich, które niewiele się różnią językiem, kulturą czy obyczajami od innych. Jednak te zastrzeżenia należy zaopatrzyć przeciwnym zastrzeżeniem, mianowicie roszczenia polityczne (do autonomii lub własnego państwa) słabych wspólnot etnicznych należy ocenić jako moralnie uzasadnione, jeśli owa mniejszość jest dyskryminowana lub prześladowana w danym kraju. Wtedy należy zapewnić jej niezależność.

W niektórych przypadkach mniejszości dążą do regulowania stosunków wewnętrznych (stosunków rodzinnych, stosunków własności) wedle praw trady-

cyjnych, obowiązujących od dawna w danej mniejszości, np. w Anglii i w Szwecji przyznano takie prawa mniejszościom muzułmańskim. Wydaje się, że takie uprawnienia można przyznawać tylko mniejszościom, które przestrzegają praw podstawowych i praw człowieka.

Istotną rolę w stosunkach między większością państwową a mniejszościami etnicznymi i narodowymi odgrywa zasada bezpieczeństwa państwa istniejącego oraz ewentualnie powstałego. Zgoda na przyznanie autonomii politycznej (samorządowej, prawnej) musi uwzględnić również takie wartości, jak: bezpieczeństwo całości, pokój wewnętrzny, jedność. Jeśli zaspokojenie roszczeń politycznych pociągnie za sobą więcej skutków negatywnych niż pozytywnych, to brak uzasadnienia moralnego dla wyrażenia zgody na realizację tych roszczeń. W stosunkach między grupami narodowymi i etnicznymi problemy należy rozwiązywać w wyniku komunikacji i dialogu. Decyzje ważne dla stosunków etnicznych i narodowych winny zapadać nie w drodze stosowania zasady większości, ale w wyniku konsultacji, dialogu, uzgodnień, kompromisów i konsensusów. Bowiem problemy dotyczą zagadnień tożsamości lub innych spraw żywotnych dla istnienia i zachowania ciągłości wspólnot (narodów i etnosów). Nie mogą być one zlekceważone. Nie można wobec nich zachować statusu obserwatora i neutralnie z zewnątrz załatwiać je wedle ogólnych schematów. Rozstrzygnięcie ich drogą głosowań może doprowadzić do podjęcia decyzji krzywdzących dla mniej licznej wspólnoty. Zasada większości może być stosowana jedynie w społeczeństwach, które co do podstawowych wartości i norm mają podobne poglądy (a więc homogenicznych kulturowo i politycznie), a różnią się w konkretnych sprawach, natomiast w stosunkach między większością a mniejszością narodową lub etniczną spory dotyczą spraw elementarnych, podstawowych dla tożsamości i istnienia mniejszości oraz większości. Dialog i uzgodnienia są wyrazem upodmiotowienia stron i równego uznania wzajemnego<sup>17</sup>. Jednak dialog wymaga od partnerów akceptacji zasady wzajemnego uznania oraz przestrzegania praw człowieka. Między podmiotami o skrajnych, agresywnych postawach występują co najwyżej negocjacje, lecz nie dialog. Nie może być dialogu ze wspólnotami etnicznymi, narodowymi lub religijnymi, które głoszą hasła rasistowskie albo propagują czystki etniczne lub religijne. W stosunkach politycznych między wspólnotami i narodami ważną rolę odgrywa taka wartość jak efektywność funkcjonowania całości politycznej. Struktury organizacyjne i warunki działania wspólnoty samodzielnej politycznie muszą zapewnić odpowiedni poziom gospodarczy, dobre warunki bytowania obywateli, sprawne funkcjonowanie wymiaru sprawiedliwości, administracji. Reasumując, prawa podstawowe oraz prawa człowieka są uniwersalne w sensie normatywnym i nie można ich programowo łamać. Jednak w ich ramach można kierować się narodowymi uczuciami i pomagać narodowi oraz ziomkom w sposób wyróżniony.

---

<sup>17</sup> Ch. Taylor, *Multiculturalism and the Politics of Recognition*, Princeton University Press, Princeton 2000, s. 67-73.



Jest to uprawnienie moralne oraz obowiązek, z jednej strony z uwagi na kryterium skuteczności naszych działań (łatwiej pomagać najbliższemu), a z drugiej strony z uwagi na własną tożsamość. Tożsamość kształtuje się m.in. dzięki narodowi i jego cechom. Jeśli uznajemy własną tożsamość za wartość pozytywną, to uzasadniony jest obowiązek wspierania własnego narodu w sposób szczególny – tak jak uzasadniony jest obowiązek szczególnej troski o własnych rodziców. Nacjonalizm umiarkowany próbuje pogodzić wartości i normy uniwersalne z partykularnymi. Zasada równego szacunku dla wszystkich (i dla ogólnych wartości) jest uzupełniana przez specjalne moralne racje wyrastające z naszych relacji z niektórymi osobami i grupami oraz z ich własnościami (wartościami, normami). One są dla nas cenne w sposób szczególny, z uwagi na fakt, iż uznajemy je za własne.

Zaproponowany wyżej program normatywny stosunków między narodami i etnosami ma na celu tworzenie warunków dla stabilnych oraz sprawiedliwych stosunków między nimi. Kładzie on większy nacisk na rolę poziomu świadomości etnicznej i narodowej w traktowaniu wspólnot niż program liberałów i multikulturalistów oraz proponuje uwzględnienie w większym stopniu sytuacji historycznej i doświadczeń przeszłości w relacjach między wspólnotami. Decyzje dotyczące wyodrębniania się mniejszych organizmów politycznych z większych muszą uwzględniać wiele czynników i wiele zasad<sup>18</sup>.

Współcześnie problem mniejszości nie redukuje się do stosunków między określonym państwem narodowym a mniejszościami w nim żyjącymi. Ważną rolę w kształtowaniu wzajemnych relacji odgrywają procesy europeizacji oraz globalizacji. Państwa przestały być w pełni suwerenne. Muszą dostosować się do jurysdykcji międzynarodowej. Właściwym wymiarem rozpatrywania problemów narodowych i etnicznych stały się instytucje międzynarodowe. W roku 1981 Parlament Europejski wydał Kartę Praw Regionalnych Języków i Kultur, zaś w roku 1989 Rada Europy zaproponowała „Europejską Kartę Języków Regionalnych i Mniejszościowych”. Nakładają one na państwa obowiązek zapewnienia mniejszościom narodowym i etnicznym edukacji w ich językach, udziału w życiu publicznym, kulturowym, udziału w mass mediach. W Europie po 1945 r. zawarto ponad 100 umów dwustronnych, w których zamieszczono przepisy gwarantujące prawa mniejszości narodowych w krajach składających się z członków stanowiących większość innego kraju. Instytucje europejskie i globalne z jednej strony ułatwiają rozwiązywanie konfliktów lokalnych, służąc pomocą prawną, polityczną i gospodarczą, z drugiej jednak utrudniają sprawiedliwe ich rozwiązanie, bo przenoszą schematy rozumowań i rozstrzygnięć właściwe dla stosunków zachodnich na inne regiony. Liczą się dla nich głównie normy liberalizmu i multikulturalizmu. Lekceważą historię, pamięć i poczucie sprawiedliwości dziejowej. Utożsamiają patriotyzm ze skrajnym nacjonalizmem i zwalczają go. Dlatego wiele narodów

<sup>18</sup> Sh. Dossa, *Liberal Posturing: Multiculturalism, s Discreet Charm*, „Journal of Multilingual and Multicultural Development” 2001, vol. 22, no. 5; M. Hroch, *Małe narody Europy: Perspektywa historyczna*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 2003.

Europy Środkowej i Południowej czuje się pokrzywdzonych decyzjami trybunałów i instytucji międzynarodowych<sup>19</sup>. Umiarkowany nacjonalizm narodów Europy Środkowo-Wschodniej zwrócony jest przeciwko wielu przeciwnikom: (a) skrajnemu politycznemu etnicyzmowi i nacjonalizmowi; (b) fundamentalizmowi religijnemu; (c) szowinizmowi ideologicznemu; (d) rządowi globalnej ekonomii, globalnej kultury i globalnej polityki, dążącym do likwidowania wszelkich różnic narodowych. W wyniku europeizacji oraz procesów globalizacji postępuje osłabienie suwerenności państw narodowych, a wzmocnienie roli wspólnot regionalnych, lokalnych oraz mniejszości napływowych etnicznych i religijnych. W rezultacie tych procesów obserwujemy ruch tworzenia się coraz to nowszych roszczeń do autonomii lub niezależności kulturowej, religijnej, prawnej, politycznej. Paradoksalnie występuje przy tym groźba nowej etniczacji, ideologizacji i szowinizmu religijnego<sup>20</sup>. Powstają skrajne postacie etnicyzmu, nacjonalizmu, szowinizmu religijnego i ideologicznego, które wykluczają obcych, nie uznają praw mniejszości, nie zapewniają im nawet praw elementarnych. Prowadzi to do wzrostu napięć, a nawet do zbrodni, czego przykładem jest obecnie sytuacja na Bliskim Wschodzie<sup>21</sup>.

*Tadeusz Buksiński*

### **Morality of Nationalism in the Light of Experiences of Nations of Central-Eastern Europe**

*Abstract*

The paper characterises the types of nations and role of nationalism in Central-Eastern Europe. The nations in this region are more ethnic than civic and the relations between the state nations and minorities are more complicated than in the West because of historical heritage. The main thesis of the paper proclaims that the extreme nationalism is a vice (fault) and the moderate nationalism (patriotism) is a virtue. The moderate nationalism allows for supporting one's own nation in a privileged way but only while abiding by human and civil rights of all ethnic and religious minorities in the state. The autonomy, however, should be granted only to the peaceful and tolerant minorities.

*Keywords:* nations, nationalism, ethnoses, minorities, multiculturalism.

<sup>19</sup>S. Łoziński, P. Bajda (red.), *Ochrona prawna osób należących do mniejszości narodowych*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1995.

<sup>20</sup>U. Beck, *Macht und Gegenmacht im globalem Zeitalter. Neue Weltpolitische Ökonomie*, Suhrkamp Verlag, Frankfurt am. Main 2005, s. 323-334.

<sup>21</sup>Por. S. Nathanson, *Patriotism, Morality and Peace*, Rawman & Littlefield, Lanham 1993.